

A. G. SPIRKIN

ŚWIATOPOGLĄD JAKO PROBLEM FILOZOFICZNY *

I. UWAGI WPROWADZAJĄCE W TEMAT

Pojęcie światopoglądu przybiera stopniowo charakter odrębnej kategorii filozoficznej. Sądzić tak można na podstawie wzrastającej liczby publikacji poświęconej temu tematowi¹. Światopogląd rozpatrywany bywa między innymi z punktu widzenia jego relacji do nauki, jego relacji z filozofią, z punktu widzenia historii kulturowej ewolucji ludzkości itd. Nigdzie jednak, oprócz nieśmiały aluzji nie powiada się, że światopogląd, w istocie, zajął już równoprawne miejsce pośród właściwych kategorii i pojęć filozoficznych, że więc rozpatrując różnorodne problemy światopoglądowe nie tylko badamy i opisujemy jakieś zjawisko obiektywne (jak postępują nauki szczegółowe), lecz konstruujemy także odrębną kategorię filozoficzną.

Podkreślanie nowości filozoficznej kategorii światopoglądu może na pierwszy rzut oka wywołać zdziwienie: czyż nie jest to pojęcie równie stare, jak sama filozofia? A jednak tak nie jest. Aczkolwiek pojęcie światopoglądu figurowało w nauce Kanta i co więcej występowało jeszcze u antycznych stoików, to jednak owo pojęcie zaczęło aspirować do rangi kategorii filozoficznej dopiero w minionym stuleciu. Jest faktem, że teksty filozoficzne roją się wprost od takich terminów jak np. *rozumienie*, *realność*, *produktowanie*, *rozumienie świata*, itd., a przecież nigdy nie były one

* A. G. Spirkin — członek korespondent Akademii Nauk ZSRR, Instytut Filozofii Akademii Nauk ZSRR.

¹ Pojęcie *światopogląd* pojawia się w tytułach monografii, poczynając od lat 60 np. (*Kommunizm i formowanie naučnogo mirovozzrenija mass.* Minsk 1966; A. J. J e r m o l o v: *Rol' filosofii w formirovaniji mirovozzrenija.* Moskva 1964). Następnie światopogląd staje się coraz częściej odrębnym przedmiotem badań. (I. V. Martynyčev: *Nauka i mirovozzrenie.* Moskva 1973; V. L. Vasilenko: *Čelovek i mirovozzrenie.* Kijóv 1974; V. G. Ivanov: *Fizika i mirovozzrenie.* Leningrad 1975; V. S. Ovčinnikov: *Mirorvzzrenie kak javlenie duchovnoj žizni obščestva.* Leningrad 1978; R. S. Karpinskaja: *Biologija i mirovozzrenie.* Moskva 1983; *Mirovozzrenie: pyt teoretičeskogo analiza.* Moskva 1985; G. L. Smirno v: *Marksistsko-Leninskoje mirovozzrenie: puti formirovanija.* „Voprosy Filosofii” 1985, nr 7.

traktowane jako samodzielne kategorie filozoficzne. Podobnie *światopogląd* — pojęcie często używane, a mimo to odgrywało rolę drugorzędną, służyło jako pomocniczy środek opisowy w języku filozoficznym i (na ile autorowi wiadomo) jako samodzielny przedmiot analizy filozoficznej pojawił się właśnie w XX stuleciu. Światopogląd umiejscawia się w kręgu takich pojęć jak klasa, świadomość klasowa, formy świadomości społecznej, przekonania, ideały, orientacje wartościowań i inne, a nie np. w kręgu kategorii uniwersum i jednostki, konieczności i przypadkowości w orbicie filozofii społecznej — materializmu historycznego. Filozofia przedmarksowska nie potrzebowała takiej kategorii, zaś dla marksizmu-leninizmu jest ona niezbędna, gdyż pojęcie *światopogląd* powołane jest po to, by *uchwycić* samo centrum problematyki materializmu historycznego: wszak decydującą napędową siłą historii są masy, dlatego też niezbędne jest rozpatrywać nie tyle historię samych koncepcji filozoficznych, ile historię następujących po sobie typów światopoglądu, charakterystycznych dla poszczególnych grup społecznych. Konieczność określenia pojęcia światopoglądu jako kategorii filozoficznej zdeterminowana jest przede wszystkim przez samą logikę rozwoju filozofii materializmu historycznego, która zgromadziła materiał różnorodny i wymagający teoretycznego uogólnienia.

Konflikt światopoglądowy w XX wieku objął wszelkie kierunki myśli badawczej, nie tylko ściśle filozoficznej, lecz i naukowej — fizyki kwantowej czy biologii. Żadne zjawisko kulturowe nie może dziś uwolnić się od tego światopoglądowego konfliktu.

Nastał więc, jak się zdaje, czas teoretycznego uzasadnienia charakteru światopoglądu jako odrębnej kategorii filozoficznej. W czym można widzieć realną treść tej kategorii?

Światopogląd zalicza się do pojęć najbardziej trudnych do określenia, co do których z jednej strony panują iluzje powszechnej zrozumiałości, a które z drugiej strony *wyslizgują się* terminologicznym ustaleniom. Zbitki słowne *stanowisko światopoglądowe*, *światopoglądowa funkcja filozofii*, *struktura światopoglądu*, stały się na tyle obiegowe, że słowo *światopogląd* nie wydaje się potrzebować szczególnej refleksji. Jest to sytuacja w nauce zwyczajna: przymiotnik *piękny* spotykamy we wszystkich bodaj pracach z dziedziny estetyki. Nic jednakowoż nie wywołuje tak ożywionych dyskusji, jak kategoria piękna. A ponieważ światopogląd do miana kategorii pretenduje stosunkowo niedawno, sprawa przedstawia się tu jeszcze bardziej skomplikowanie: nie dysponujemy dotychczas jakąś skończoną i całościową koncepcją światopoglądu, a jedynie wstępnymi, jakby dokonywanymi po omacku jej szkicami. Niniejszy tekst również zalicza się do takich wstępnych opracowań uściślających kategoriałne znaczenie terminu *światopogląd*.

II. ŚWIATOPOGLĄD I FILOZOFIA

Wszystko co napisano o światopoglądzie odnosi się w istocie tylko do jego aspektu ontologicznego, tzn. światopogląd rozpatrywany jest przede wszystkim jako zobiektywizowany w formach kultury duchowej, szczególnie typ społecznej rzeczywistości, jako obiekt badań istniejący na zewnątrz poznania filozoficznego. W szerokim sensie słowa, tzn. poza zakresem analizy kategoryjnej tego pojęcia, światopogląd oznacza system poglądów, ogólne spojrzenie na świat i człowieka. Zgodnie z tym światopogląd (jako kategoria filozoficzna) stanowi system uogólnionych odczuć, intuicyjnych wyobrażeń i poglądów teoretycznych na otaczający nas świat i na miejsce człowieka w tym świecie, na wielostronne relacje człowieka i świata, człowieka z samym sobą i innymi ludźmi, system nie zawsze świadomych podstawowych życiowych orientacji człowieka, grupy społecznej i społeczeństwa, system ich przekonań, orientacji wartościowań, ideałów społeczno-politycznych, moralnych, estetycznych i religijnych, zasad poznawania i oceniania.

Co prezentuje światopogląd w aspekcie specyficznie ontologicznym? Człowiek utwierdza siebie w świecie przyrody, w świecie kultury i w rzeczywistości społecznej poprzez swe wszystkie siły duchowe. Całościowe ujęcie i przeżycie oddziaływującej nań rzeczywistości — w postaci wrażeń, wyobrażeń, myślenia i aktywności emocjonalno-wolicjonalnej tworzy tę rozpatrywaną ontologicznie sferę ducha, którą nazywa się postrzeganiem, percypowaniem, rozumieniem lub doświadczaniem świata. A wszystko to stanowi jedynie znaczeniowe niuanse kategorii szerszej i częściej używanej — filozoficznej kategorii światopoglądu².

² W literaturze dotyczącej światopoglądu istnieje tradycja rozgraniczania sensu tych wszystkich pojęć i opisu ich relacji wzajemnych w ramach całości światopoglądu. W. S. Szwyriew określa więc światopogląd jako *jedność rozumienia świata, postrzegania świata i stosunku do świata*. W: *Mirovozzrenie: opyt...*, op. cit., s. 3). Interpretacja ta ma określony sens przy rozpatrywaniu genetycznego aspektu światopoglądu, którego tu nie podejmujemy. Zbliżony punkt widzenia prezentuje także A. S. Mołczanowa (*Obščefilosofskaja značimost issledovanija sviaziej iskusstva i mirovozzrenija*. Ibidem, s. 84, pisząc, że teoria światopoglądu w coraz większej mierze odczuwa niezbędność bardziej ścisłego rozróżnienia pojęć sytuacji w świecie, świadomości świata i stosunku do świata. Rzeczywiście, tego rodzaju zróżnicowanie zjawisk światopoglądowych może okazać się pożyteczne, lecz obecnie najważniejsza nie jest dyferencja zjawisk, ale ich integracja, gdyż podstawową przeszkodę w budowie całościowej teorii światopoglądu stanowi przede wszystkim płynność i mglistość tej kategorii. Jeżeli natomiast zróżnicujemy tak skomplikowane niuanse sensu, znajdziemy się natychmiast w obrębie różnych szczegółowych nauk humanistycznych, zaś sprawa konieczności szczególnej kategorii filozoficznej światopoglądu ponownie zawiśnie w powietrzu.

Światopogląd ma jednak — co bywało niezauważone — także i status gnoseologiczny³. Istotne jest, że światopogląd to zjawisko gnoseologiczno-ontologiczne: realizuje się w nim szczególna jedność gnoseologii i ontologii, gdyż gnoseologia sama dana jest w refleksji jako zjawisko ontologiczne. Światopogląd jako kategoria filozoficzna jest na wskroś gnoseologiczny, podobnie zresztą jak i wszystkie inne kategorie filozoficzne. Filozofia jako taka ma status światopoglądowy właśnie dzięki gnoseologicznemu charakterowi swych kategorii⁴. O światopoglądzie rozmyślamy — jak to słusznie zauważyła R. S. Karpińska — przyjmując za podstawowe koncepcje o charakterze światopoglądowym.

W czym zawiera się sens ontologicznego aspektu światopoglądu oraz jego istota gnoseologiczna? Przede wszystkim w tym, że cała treść światopoglądu koncentruje się wokół takiego lub innego rozwiązania podstawowego zagadnienia filozofii. Światopogląd jest gnoseologiczny w tym sensie, że tworzony jest, kształtuje się poprzez podmiot społeczny, przeciwstawiony jako podmiot właśnie całemu otaczającemu światu.

Dla powstania światopoglądu konieczne jest, jak wiadomo, przeciwstawienie *ja* i *nie ja*, co już wskazuje na gnoseologiczną naturę światopoglądu. Rozpatrując *światopogląd w ogóle*, poza podmiotem tego światopoglądu, zajmujemy się pożyteczną wprawdzie, lecz jednak abstrakcją. Jeśli nie określimy w sposób wyraźny gnoseologicznej natury fenomenu światopoglądu, możemy mimowolnie popaść w szczególny naturalizm światopoglądowy. W światopoglądzie ważna jest nie tylko sama treść wiedzy, lecz także te wnioski i perspektywy, które w swym całokształcie wchodzi w skład światopoglądu. Uzasadniona w sensie naukowym i potwierdzona przez praktykę wiedza stanowi gnoseologiczną istotę światopoglądu. Na przykład dla współczesnego robotnika w kraju kapitalistycznym uzasadniona przez naukę wiedza o mechanizmie wartości dodatkowej nabiera charakteru światopoglądowego ze względu na wpływ tej wiedzy na jego społeczną aktywność.

Światopogląd, to nie tylko duchowe zwierciadło wszechświata, historii ludzkości czy system wiedzy, lecz także określona postawa życiowa, tj. ukształtowane na gruncie tej wiedzy przekonania i postawy, zasady i normy, idee oraz ideały, a także emocjonalno-wolicjonalny wartościujący stosunek do świata, w tym do wydarzeń społecznych, do własnych praw i obowiązków w określonym kontekście społecznym, stosunek nadający światopoglądowi siłę oddziaływania. Mówiąc inaczej, światopogląd — to nie po prostu całość poglądów, lecz swego rodzaju duchowa konstrukcja nośna struktury osobowości, klasy lub społeczeństwa w całości. W tym

³ A. D. Novikov: *O prirode jilososkogo mirovozzrenija*. W: *Mirovozzrenie: opyt...*, op. cit., s. 15.

⁴ Ibidem, s. 15.

właśnie zawiera się istota ontologicznego sensu światopoglądu. To właśnie *przyswaja sobie* podmiot poznający.

Natomiast istota ontologiczna światopoglądu, co wynika z jego definicji, zawiera się w tym, że podmiotem światopoglądu jest jednostka, grupa społeczna i społeczeństwo jako całość. W swym indywidualnym rozwoju człowiek staje się jednostką wtedy jedynie, gdy kształtuje się w nim określony światopogląd, poza którym człowiek nie stanowi jeszcze osobowości we własnym rozumieniu. To jednak nie wystarczy. W pełnym znaczeniu człowiek staje się osobowością tylko wówczas, gdy występuje w charakterze podmiotu społecznego zachowania, którego podstawą jest ten lub inny światopogląd. Obecność światopoglądu stanowi wskaźnik dojrzałości nie tylko dla jednostki, lecz i dla grup społecznych, partii politycznych.

Treść światopoglądu nie jest jednoznaczna: może być ona naukowa lub nienaukowa, nawet antynaukowa, postępową lub reakcyjną, zorientowana humanistycznie lub antyhumanistycznie, zaś z psychologicznego punktu widzenia — optymistyczna lub pesymistyczna. Wszelkie poznanie czy to w formie naukowej, artystycznej, potocznej itd. formuje jakby szkielet światopoglądowy. Najważniejszą rolę w jego kształtowaniu grają nauki filozoficzne. Można powiedzieć, że filozofia powstała i ukształtowała się właśnie jako odpowiedź na światopoglądowe potrzeby ludzkości, które domagały się uogólnienia teoretycznego. Uogólnienie takie jednak nie stanowi prostego sumarycznego konglomeratu poglądów na świat i człowieka, lecz jest kształtowaniem całościowego systemu pojęć ogólnych, kategorii, zasad, praw, które nie tylko ukazują miejsce człowieka w świecie, lecz ustalają jego stosunek do tej całości, której cząstkę stanowi. Ów stosunek ma wydźwięk praktyczny, poznawczy, moralny, estetyczny, społeczno-polityczny, religijny itd. Wszystko w filozofii jest obciążone światopoglądowo. Właśnie pojęcie światopoglądu zawsze w pierwszym rzędzie łączyło się z poglądami filozoficznymi, pozostając jednak w sensie historycznym niezależne i znacznie znaczeniowo szersze od pojęcia filozofii. Jasne więc, że dowolna filozofia pełni funkcję światopoglądową, natomiast nie każdy światopogląd ma wydźwięk filozoficzny⁵.

Historycznie ułożyło się tak, że obok filozofii występuje w duchowych poszukiwaniach ludzkości światopogląd zorientowany religijnie. Filozofia i religia — każda na swój sposób — wyrażają zmysłowy i teoretyczny koncentrat całościowego postrzegania świata, zmierzając do maksymalnego uściślenia i realizacji najwyższych wartości ludzkiego bytowania w świecie. W najogólniejszym ujęciu światopogląd religijny sprawdza

⁵ R. S. Karpinskaja: *Typy i formy mirowozzrenija, ich naučnaja i socio-kulturnaja obsulovilennost*. W: Ibidem, s. 32.

się do tego, że rozumienie rzeczywistości, ocena życia, formowanie ideałów i form działania powstają na podstawie odniesień do świata nadprzyrodzonego. Uczestnictwo nadprzyrodzonego rozumu w życiu przyrody i w układzie ludzkiego bytowania, wszechjedność ducha jako prawda najwyższa, wszechjedność, do której powrócić winna poszczególna egzystencja, twórcza wola boga tworząca świat, stwarzająca ludzi na obraz i podobieństwo swoje i przeciwstawiająca się siłom zła — oto podstawowe idee różnorodnych typów światopoglądu religijnego.

Filozofia i religia to najbardziej szerokie spośród historycznie ukształtowanych uogólnień o charakterze światopoglądowym. Można stwierdzić, że obok nich występują bardziej *wąskie* orientacje światopoglądowe: społeczno-polityczna, artystyczna a nawet jeszcze *węższe*, gdy weźmie się pod uwagę formy zawodowej organizacji wiedzy i działania, a mianowicie: światopogląd lekarski, biologiczny, fizyczny i inne⁶. I w światopoglądzie lekarskim przyjmuje się, że człowiek stanowi związek *substancji* cielesnej i duchowej wpisanej w całości kształt stosunków społecznych oraz ogólny kontekst kosmiczny, co stwarza możliwość prawidłowego rozumienia istoty choroby. W ostatecznym rachunku zdrowie człowieka i jego choroba to problemy głęboko światopoglądowe. Czym jest choroba? Można ją rozpatrywać w sensie religijnym jako zemstę nadprzyrodzonych sił za grzechy, karę, wyrok losu. Czy zatem nie należy ingerować w przebieg choroby, czy jest to bezsensowne? Istnieje przecież i taki pogląd, przeniknięty duchem fatalizmu i pełen poczucia nieuniknioności losu. Przeciwstawia się mu naukowo-filozoficzny pogląd na istotę choroby i metody walki z nią, wsparty o całość wiedzy medycznej i praktyki lekarskiej.

Jak widzimy światopogląd nie jest homogeniczny. Jego struktura jest złożona i wewnątrznie zróżnicowana. Każdy rodzaj światopoglądu ma

⁶ Bezsporne wydaje się, że sfera działania człowieka wywiera odpowiedni wpływ na jego światopogląd. Badacz przyrody na przykład może znajdować się pod tak silnym wpływem swej działalności zawodowej, że filozofia przekształca się dlań w pomocniczą jedynie dyscyplinę logiczną, zaś kwestie światopoglądowe stają się domeną nauk przyrodniczych. Poświęcono u nas kilka monografii skomplikowanej relacji wzajemnej nauki i światopoglądu. Do tej pory nierozwiązane pozostaje zagadnienie konieczności, czy też bezcelowości wyodrębniania naukowo-przyrodniczego typu światopoglądu. Jeszcze mniej zbadane jest zagadnienie tak zwanego światopoglądu artystycznego. Jeżeli nauki przyrodnicze pod względem światopoglądowym apelują do wiary w światopoglądową moc obiektywnych prawd o budowie świata, to sztuka pretenduje do wszechważności i głębi przenikania w tajemnice samego człowieka. Na przykład romantyzm, pojęcie przede wszystkim estetyczne, podporządkował sobie w początkach XIX wieku filozofię i nawet naukę. Dla nauki filozofia jest zbyt *nieściśła* w swych definicjach, zaś dla sztuki filozofia jest zbyt *sucha* i *logiczna*. Cały ten krąg problemów mających bezpośredni związek ze światopoglądem pozostaje obecnie niezbadany.

zawsze dość subtelne i skomplikowane powiązania z innymi jego rodzajami. Istotne jednak jest, że zawsze ma on charakter całościowy, którego bazą teoretyczną jest filozofia.

III. ŚWIATOPOGLĄD. ŚWIADOMOŚĆ. IDEOLOGIA

Odrębnego omówienia wymaga problem składu wyobrażeń mających funkcje światopoglądowe, problem stosunku światopoglądu do innych zjawisk rzeczywistości duchowej — form świadomości społecznej. Mówiąc o świadomości indywidualnej, niektórzy autorzy często skłonni są utożsamiać ją ze światopoglądem indywiduum. Niezależnie od tego, że te zjawiska często pokrywają się pod względem treści, błędem byłoby utożsamianie ich: nie wszystko w światopoglądzie stanowi fakt świadomości i nie wszystko co zawiera się w świadomości jest światopoglądem. Oczywiście, w jakimś szerokim rozumieniu możemy używać tych pojęć jako synonimów. I rzeczywiście, praktycznie niemożliwe jest scharakteryzowanie świata świadomości jednostki bez uwzględnienia jej światopoglądu względnie mówienie o jej światopoglądzie bez dotykania jej świadomości. A przecież są to jednak odmienne płaszczyzny czy przekroje, jednego i tego samego ludzkiego ducha. Czy światopogląd można rozpatrywać poza kategorią świadomości? Oczywiście nie. Na czym więc polega różnica między nimi? Na poziomie filozoficznego ujęcia rzeczywistości światopogląd jest teoretycznym systemem poglądów. Czy jednak można realną treść światopoglądu sprowadzić do takiego systemu? Nie można, gdyż ujęcie światopoglądowe nie dokonuje się wyłącznie na poziomie teorii. Określając świadomość posługujemy się takimi charakterystykami jak celowe ukierunkowanie odbicia, intencja celowościowa; świadomość zakłada także zdolność człowieka do zdawania sprawy ze swoich myśli i postępków przed swym własnym sumieniem i społeczeństwem, inaczej mówiąc — rozumne działania człowieka mają charakter umotywowany rozumowo. Natomiast światopogląd wymaga innego systemu pojęć dla swego określenia: jest to zarówno wiedza przekształcona w przekonanie jak wiara i ideały oraz orientacje wartościujące; a więc światopogląd *funkcjonuje* na poziomie intuicyjnym. Światopogląd to także i konstrukcja ludzkich uczuć: wyraża stosunek człowieka do tych lub innych form rzeczywistości. Treść światopoglądu występować może także jako fakt świadomości lub istnieć w podświadomości⁷; ukrywa się w głębi pamięci jako

⁷ W naszej literaturze filozoficznej spotykamy dwojaki stosunek do światopoglądu z punktu widzenia jego charakteru w pełni świadomego albo też częściowo nieświadomego. Na przykład A. A. Nowikow uważa, że światopogląd filozoficzny (w odróżnieniu od np. mitologicznego) preferuje świadomą orientację na

uogólnione doświadczenie, dysponujące regulatywnymi mechanizmami zmysłów, kiedy to człowiek bez namysłu postępuje tak, jak podpowiada mu zakorzeniona siła jego przekonań. Poza tym światopogląd stanowi ukształtowany historycznie i jednostkowo system zasad wyznaczających osobistą pozycję życiową jednostki. Jednakże światopogląd indywiduum, jako powstały w jego świadomości system zasad, nie jest danym na zawsze sztywnym schematem. Człowiek ma zawsze możliwość wyboru pozycji życiowej i zmiany jej na taką, która najbardziej odpowiadałaby temu celowemu działaniu świadomości, za pośrednictwem której włada on rzeczywistością, wartościami duchowymi i sobą samym. Jasne więc, że światopoglądu nie wolno utożsamiać ze świadomością, że identyfikacja taka stanowi gruby błąd teoretyczny.

Światopogląd częstokroć wiąże się także z ideologią, niektórzy nawet utożsamiają te pojęcia, traktując je jako synonimy. Jednakowoż nie jest to całkowicie tak. Światopogląd to pojęcie szersze, w którego zakres wchodzi wiele z tego, co nazywane jest ideologią. Ideologię definiuje się jako system idei, formę uświadamiania i oceny stosunków społecznych, sposób tworzenia określonych idei, celów i programów działania społecznego, skierowanych na umocnienie, rozwój i doskonalenie istniejących stosunków społecznych — względnie na ich zmianę. Ideologia obejmuje tę część światopoglądu, która zorientowana jest na obronę interesów grup społecznych, przede wszystkim zaś na władzę polityczną. Cechą wyróżniającą ideologię staje się więc to, że zawsze posiada ona treść klasową, podczas gdy nie wszystko w treści światopoglądu ma charakter klasowy, zawiera on bowiem także i niezmiennie wartości ogólnoludzkie (np. normy etyczne, wytworzone przez wielowiekową mądrość ludzkości), a także tworzony przez przyrodoznawstwo naukowy obraz świata, który nie może bezpośrednio stanowić przedmiotu interesów klasowych; jasne jest więc, że błędem byłoby utożsamianie ideologii i światopoglądu. Już same językowe intuicje człowieka wykształconego nie pozwalają mieszać pojęcia ideologii z pojęciem światopoglądu.

Światopogląd to wielopoziomowy twór duchowy. W świadomości poszczególnego człowieka, grup społecznych i społeczeństwa w całości spletają

tę lub inną zasadę gnoseologiczną. Tak więc wybór między idealistycznym i materialistycznym rozwiązaniem podstawowego zagadnienia filozofii jest świadomy (por. A. A. N o v i k o v: op. cit., s. 13).

Jak twierdzi np. K. A. A b i s z e w wcale nie wszystko w światopoglądzie ma *charakter świadomie-refleksyjny* (jest tak nawet w światopoglądzie filozoficznym), jak tego wymaga teoria (por. K. A. A b i š e v: *O duchovno-praktičeskoj suščnosti mirovozzrenija*. W: *Mirovozzrenie*, op. cit. s. 31). Uznajemy drugi punkt widzenia.

się w jeden *klębek* nici poglądów potocznych z ich elementami racjonalnymi oraz nieracjonalnymi, przesady, poglądy naukowe, artystyczne i polityczne.

IV. STRUKTURA ŚWIATOPOGLĄDU

Czym jest istniejący na zewnątrz nas świat? Czy został stworzony? Przez kogo i w jaki sposób? Czym jest człowiek? W czym zawiera się sens jego życia? Jak mieści się on w kontekście światopoglądu? Czy ludzkość kiedykolwiek może zgłębić wszystkie tajemnice bytu? Co to jest dobro, a co zło? Czy można zwiększyć ilość tego pierwszego i sprowadzić do minimum to drugie? Czym jest piękno w życiu i sztuce? Czy można mówić o prawidłowym rozwoju społeczeństwa? Jaka jest społeczna linia rozwoju człowieka? Co czeka go w dalekiej przyszłości? Mądrość jest tak piękna! Ale dlaczego jej tak mało?

Wszystko to są problemy światopoglądowe, składające się na sens całego życia człowieka. Ich listę można przedłużyć. Lecz istota sprawy jest jasna. Światopogląd — to w dużej mierze nie tylko naukowe poglądy i wyobrażenia o otaczającym nas świecie i człowieku. Nie jest to ani obraz świata ujęty w sposób integralny, ani żadna nauka wzięta oddzielnie, ani ich całokształt, ani formy artystyczne, aczkolwiek we wszystkim tym bezwarunkowo mieszczą się także treści światopoglądowe. Czy Tołstoj byłby tym wielkim Tołstojem, a Dostojewski owym wielkim Dostojewskim, gdyby utwory ich pozbawione były treści światopoglądowej? To samo odnosi się do nauki. Sama przez się nauka oczywiście nie jest światopoglądem, aczkolwiek konstruowany przez nią obraz świata stanowi jeden z podstawowych czynników kształtujących światopogląd. Darwin, odkrywszy prawo doboru naturalnego, pochodzenia gatunków, w tym człowieka jako najwyższego gatunku biologicznego, dokonał rewolucji w biologii, przeobrażając istniejący dotychczas w tej nauce naukowy obraz świata. Wywołało to burzę namietności, jako że był to rzeczywiście przewrót w poglądach dotyczących pochodzenia gatunków zwierzęcych i człowieka. Jego odkrycie dotyczyło najistotniejszych postaw światopoglądu. Oto jaką ocenę dokonany przez Darwina przewrót zyskuje u znanego historyka nauki E. M e i e r a: *Podstawowa przyczyna, dla której ewolucjonizm, zwłaszcza w postaci darwinizmu, tak powoli zyskiwał uznanie, kryje się w tym, że wymagał on zastąpienia jednego światopoglądu przez inny*⁸. Darwinizm spowodował naukowe uję-

⁸ E. Majer: *Smena predstavlenij, vyzvannaja darvinovoj revolucijej*. W: *Iz istorii biologiji*. Moskwa 1975, s. 23.

cie takich problemów światopoglądowych jak celowość w przyrodzie ożywionej, która w światopoglądzie religijnym interpretowana była jako wprzód ustanowiona i regulowana przez rozum boski. Udowodnienie przez Darwina pokrewieństwa człowieka i świata zwierzęcego, ustalenie ewolucyjnego szeregu od najprostszych istot żywych do korony przyrody — człowieka, stanowi nie tylko rozwiązanie problemu naukowego, lecz przede wszystkim wyjaśnienie problemu o charakterze głęboko światopoglądowym. Człowiek uznawany był za stworzenie boskie. Przewyciężenie idei boskiego pochodzenia gatunków, w tym człowieka, ujęcie powstawania gatunków jako naturalnego, prawidłowego procesu wymierzyło poważny cios poglądom religijnym.

Weźmy inny przykład — teorię względności Einsteina. Jest to teoria matematyczno-fizyczna, a jednocześnie o głębokim znaczeniu światopoglądowym; dostarczyła klucza do rozwiązania takiego problemu światopoglądowego, jak jedność przestrzeni, czasu, ruchu i materii, wnosząc nieoceniony wkład do treści światopoglądu naukowego (formułując naukowy obraz świata), stanowiąc dowód materialistycznej zasady monizmu. Treść światopoglądu nie ogranicza się jedynie do naukowego obrazu świata, rysują go podczas swego rozwoju wszystkie nauki, lecz zawiera również i artystyczny obraz świata jako rezultat poznania przez człowieka bytu (głównie społecznego) i siebie samego, własnego duchowego świata, jako części tego bytu. Obraz artystyczny stanowi otwarcie duszy człowieka jako mikrokosmosu, którego oś stanowią zasady etyczno-moralne jego organizacji. W skład światopoglądu wchodzi także i potoczne wyobrażenia ludzi.

Wskazane aspekty treści światopoglądu tworzą łącznie jego stronę informacyjną (idzie o system wiedzy). Umownie możnaby tę stronę światopoglądu nazwać informacyjno-ontologiczną. Doskonale jednak widać, że daleko jeszcze do wyczerpania istoty treści światopoglądu. Aby wiedza ta nabrała sensu światopoglądowego, winna zawierać elementy oceny, naszego stosunku do przedmiotu wiedzy. W światopoglądzie dokonujemy nieustannie jakiejś oceny z punktu widzenia jakiejś grupy społecznej, całego społeczeństwa, także z perspektywy interesu osobistego. Nic nie jest nam obojętne. Tym mniej obojętne jest nam to, co się tyczy najwyższych wartości życia. Oto dlaczego światopogląd od wieków stanowi teren ostrej walki różnych sił społecznych, klas społecznych i nawet poszczególnych jednostek, w ten lub inny sposób wyrażających, broniących lub obalających ten lub inny światopogląd. Oznacza to, że światopogląd zawiera również, obok informacyjnej, treść aksjologiczną. Historyczne typy światopoglądu stanowią całokształt powszechnych wyobrażeń tej lub innej grupy społecznej. W najogólniejszych zarysach treść światopoglądu zawiera wszystkie wyżej wymienione składniki, których skład

jest stały. Jednakowoż ciężar właściwy znaczenia tej lub innej składowej zmienia się historycznie. W treści światopoglądu historycznie pierwsze są wyobrażenia świadomości potocznej, regulatywy mitologiczne i religijne, grające pewną rolę w umacnianiu form społecznej organizacji życia ludzkich zbiorowości. W miarę rozwoju działalności praktyczno-poznawczej, wraz z wyodrębnieniem nauki jako odrębnej sfery życia treść światopoglądu staje się coraz bardziej naukowa.

Tym sposobem treść światopoglądu zmieniała się odpowiednio do tego, jak zmieniały się formy praktycznego opanowywania świata i jego teoretycznego rozumienia. Można mówić o historycznych typach światopoglądu, w których w postaci skoncentrowanej nawarstwiły się normy i zasady poznania, style myślenia, uwarunkowane przez całokształt kontekstu społeczno-kulturowego tej lub innej epoki historycznej. Lecz za historycznie zmiennymi czynnikami treści światopoglądu kryją się głębokie ludzkie wartości, których znaczenia przecenić nie sposób. Oznacza to, że kierunek badania historycznych typów światopoglądu prowadzić winien nie od jednostki ku temu lub innemu typowi, lecz od typu światopoglądu ku jednostce. Światopogląd indywiduum odnosi się do historycznego typu światopoglądu tak, jak jednostkowe do ogólnego, jak świat wielorakich i żywiołowych zjawisk do uporządkowanego systemu uniwersaliów.

Treść światopoglądu wiąże się najściślej z jego strukturą, którą najlepiej ukazać można rozpatrując światopogląd w jego jakby horyzontalnym przekroju.

Wiadomo, że w życiu człowieka i społeczności wszystkie działania ukierunkowane i regulowane są w sposób celowy. Powszechne cele życiowe stanowią wynik integracji celów jednostkowych, podobnie powstają ideały. Ideał (z greckiego — *idea, prawzorzec*) stanowi myślowe wyobrażenie celu działalności w sferze materialnej lub duchowej, poprzedzające jego praktyczną realizację. Jako najwyższa wartość życiowa ideał jest specyficznym ludzkim sposobem regulacji działalności życiowej, warunkującym dążenia klasy społecznej, grupy społecznej lub poszczególnej jednostki⁹. Ideału człowiek nie ujmuje nigdy jako czegoś będącego za nim, lecz zawsze tylko przed nim, aczkolwiek ideał żywi się zasobami z teraźniejszości i przeszłości. Ideały zwrócone są z reguły w przyszłość, zdarza się jednakowoż, że znajduje się je i w przeszłości (wspomnijmy choćby epokę Odrodzenia). Ideały mogą być uzasadnione naukowo, mogą także

⁹ Problem ideału został postawiony przez I. Kanta przede wszystkim w związku z zagadnieniem *celu wewnętrznego*. Jeżeli cel wedle Kanta nieposob przedstawic obrazowo, to nie może również być ideału. Jedyńa istotą na ziemi postępującą zgodnie z celem wewnętrznym jest człowiek. Wedle Kanta ideał jest zasadniczo nieosiągalny i występuje jedynie jako zasada regulacyjna, tzn. kieruje

być iluzoryczne, realne i nieosiągalne¹⁰. *Zycie zmierza ku doskonałości, kierując się ideałem — pisał M. Gorki — tym, co jeszcze nie istnieje, lecz jest myślane, co prezentuje się jako możliwe i dające się urzeczywistnić. Rzeczywistość jest zawsze ucieleśnieniem ideału, zaś negujemy i zmieniamy ją, ponieważ ideał przez nas w niej zrealizowany już nas nie zadowala, — mamy już wytworzony przez nas inny, lepszy*¹¹.

Niemożliwe jest nawet wyobrażenie sobie, by zostały spełnione, by

człowiekiem, ukazując mu słuszny kierunek, nie zaś jako jasny obraz rezultatu działania człowieka. W tym samym duchu wypowiadał się również Hegel, twierdząc, że ideały są czymś zbyt wysokim, by kierować rzeczywistością. G. W. F. Hegel: *Encyklopedia nauk filozoficznych*. T. 1, Moskwa 1974, s. 90.

W nauce o *czystym rozumie* ideał zadany jest jako zasada zakazu *sprzeczności*, ideał moralny *rozumu praktycznego* — jako imperatyw kategoryczny, zwrócony ku indywiduum. I tylko w sztuce ideał pozostaje w postaci wzorca — jako piękno. Dlatego ideał i piękno są synonimami i życie ideału możliwe jest tylko w sztuce. Te idee Kanta rozwinęli Fichte, Schelling, Schiller i niemieccy romantycy.

Hegel poddał krytyce Kantowskie wyobrażenie ideału jako abstrakcji, odzwierciedlającej tylko jeden z momentów historii duchowej kultury ludzkości i przeciwstawnej innej abstrakcji — *rzeczywistości empirycznej*. Ideał nauki, według Hegla, jest dany w systemie logiki, zaś ideał rozumu praktycznego — jako państwo zbudowane rozumnie. Ideał jest zawsze konkretny i realizuje się stopniowo w trakcie rozwoju społeczno-historycznego, którego każde stadium jawi się jako ideał zrealizowany częściowo, demonstrując tym samym panowanie idei, myślenia, tworząc moc pojęć, które podporządkowują sobie rzeczywistość. Ideał, wedle Hegla, jest naocznie postrzeganym obrazem celu i dlatego opracowywanie problemu ideału kontynuował on w estetyce, w systemie określającym piękno. Realizację ideału piękna Hegel widział jednakże, nie w przyszłości a w przeszłości—w antycznym *królestwie pięknej indywidualności*.

Twórcy marksizmu traktowali krytycznie Heglowską naukę o ideale, zwracając główną uwagę na analizę realnych, powszechnych potrzeb współczesnego im społeczeństwa burżuazyjnego, które pobudzają jego podstawowe klasy do działania i jawią się w ich świadomości jako ideały. Początkowo ideał był rozumiany w związku z uświadomieniem antagonizmów ukrytych w rozwijającej się rzeczywistości społecznej. W ideale jawi się obraz rzeczywistości społecznej wolnej od antagonizmów, występuje on jako aktywna siła organizująca, jednocząca ludzi dla wykonania konkretnych, historycznie dojrzałych zadań. Klasy panujące, dążąc do uwiecznienia istniejącego porządku rzeczy idealizują aktualny stan społeczny. Natomiast postępowe ideały ludzi pracy odpowiadają obiektywnej tendencji społecznego rozwoju i stanowią ideową podstawę ruchów rewolucyjnych. Postępowe były na przykład ideały Wielkiej Rewolucji Francuskiej, Komuny Paryskiej, a w epoce współczesnej — ideały Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, ideały ruchu narodowo-wyzwoleńczego uciskanych narodów (por. E. V. I l e n k o v: *Problema ideała v filozofii*. „Voprosy Filosofii” 1962, nr 10; 1963, nr 2).

¹⁰ Istnieje nawet próba przyjęcia za podstawę typologii światopoglądów charakteru funkcjonujących w nich ideałów (por. G. M. Mereminskij. *Mirovozzrenčeskie funkcji obščestvennogo ideała*. W: Mirovozzrenie, op. cit., s. 108).

¹¹ M. Gorkij: *Sobrane sočinenia*. T. 24, Moskwa 1953, s. 226.

wyczerpały się wszystkie ideały: oznaczałoby to utratę sensu życia, jego moralną śmierć. Na przykład pełne i ostateczne osiągnięcie ideału społecznego oznaczałoby koniec historii ludzkości. Ideały, zwłaszcza uzasadnione naukowo i sprawdzone przez doświadczenie, stanowią podstawę, szczególnego rodzaju melodię całości życia duchowego. Im bardziej wzniosłe są ideały osobiste i społeczne tym bogatsza osobowość i bardziej postępowe społeczeństwo, tym bogatsza, wzniolejsza treść życia indywidualnego i społecznego.

Ideały zakorzenione w systemie duchowych potrzeb oraz interesów społeczeństwa i jednostki, określane przez praktykę, przez całokształt doświadczenia ludzkości, ze swej strony efektywnie oddziałują na życie społeczeństwa jak i poszczególnych jednostek ludzkich. Przeciwnieństwo między ideałem a rzeczywistością może mieć charakter głęboki, dramatyczny.

Światopogląd, na strukturę którego składają się ideały, nie może być określany, jak to się niekiedy czyni, jako odbicie rzeczywistości¹². Obecność w strukturze światopoglądu takiego wpływowego składnika jak ideały, charakteryzuje, że wyprzedza on odbicie, że jest taką siłą idealną, która nie tylko odzwierciedla rzeczywistość, lecz ją zmienia.

Obok ideałów w strukturze światopoglądu znajduje się także świat naszych wartości — zjawisk rzeczywistości materialnej i duchowej kultury, tzn. to wszystko, co człowiek wprowadza w sferę swych życiowych interesów. W swej życiowej działalności kieruje się on odpowiednimi wartościami; tworzą one system jego wartościujących orientacji. System ten zawiera także ideał jako najwyższą wartość duchową, nie oznacza to jednak, że ideał wyczerpuje całość systemu orientacji wartościujących. Orientacje wartościujące, w odróżnieniu od ideałów są w tej czy innej mierze świadome (od refleksji teoretycznej aż do poziomu zdrowego rozsądku), albo też mają charakter nieświadomy, zgoła instynktowny. Odpowiednie ideały i wiedza występujące w strukturze światopoglądu wpływają czynnie na sposoby postrzegania, uświadamiania i oceny otaczającego świata, innych ludzi i samego siebie, na tej podstawie zaś wytwarzają się wzorce, normy, zasady regulacyjne, którymi kierujemy się w swej działalności praktycznej i teoretycznej, gdy spośród mnogości alternatyw wybieramy jedną, w pełni określoną.

Wiadomo, że kamieniem węgielnym, osią światopoglądu jest wiedza — potoczna, naukowa, artystyczna, filozoficzna i inna. Jednakowoż wiedza przenika do *naczyń* światopoglądu wtedy tylko, kiedy staje się przekonaniem. Przekonania stwarzają poczucie słuszności wybranego kie-

¹² Por. np. V. S. O v č i n n i k o v: *Mirovozzrenie kak javlenie duchovnoj žizni obščestva*. Leningrad 1987, s. 7.

runku, pomagają samookreślić się w życiu. Przekonania to stały komponent światopoglądu, to pryzmat, przez który widziana jest rzeczywistość. Przekonanie zakłada istnienie, nie tylko rozumienie, lecz także i bezwzględne uznanie jakiejś realności, poglądów i idei *które opanowują naszą myśl, podporządkowują sobie nasze przekonania, do których rozum przykuwa nasze sumienie — to wiązy których nie można zerwać nie rozerwawszy własnego serca, to demony, które człowiek może zwyciężyć, podporządkowując się im*¹⁸. Przekonanie nie jest tylko stanowiskiem intelektualnym, to również stan emocjonalny, trwałe nastawienie psychologiczne, niezachwiana pewność słuszności swych ideałów, zasad, poglądów, idei, które, jak gdyby opanowawszy całą istotę człowieka, podporządkowują sobie jego uczucia, sumienie, wolę i czyny; przekonanie to czynny aspekt światopoglądu. Inaczej przekonanie nie może służyć jako czynnik kierujący działaniem, ani okazać dostatecznego wpływu na sposób myślenia i wartościowania jednostki, ani urzeczywistniać się jako zasady organizujące jej postępowanie. Przekonania są głębokie wtedy jedynie, gdy zostały uzyskane przez własne doświadczenie. Wiedza staje się przekonaniem wówczas, gdy zespała się z uczuciami i wolą indywiduum, gdy jest w nich nieustannie, nawet nieświadomie, obecna. Przekonania wpływają przeważnie na stosunek człowieka do wydarzeń społecznych, do pracy, innych ludzi, do przyrody i samego siebie. Są ludzom niezbędne tak, jak mięśniom niezbędny jest szkielet. Wnikając w jądro naszego ja tworzą moralno-psychologiczny fundament osobowości. Istota jednostki i jej przekonania to organiczna całość. I jeżeli zdarza się, że zauważymy niezborność przekonań jednostki i jej postępowania, którego sens jest wprost przeciwny wobec tych przekonań, wówczas mamy do czynienia z rozpadem osobowości.

Siła osobistego przekonania, związanego ściśle z wolą (a brak woli właśnie prowadzi do sprzeczności postępków jednostki z jej przekonaniem, co w ostatecznym rachunku prowadzi do rozpadu osobowości) — stanowi niezbędny moralny warunek efektywności działalności praktycznej i teoretycznej, szczególnie zaś twórczej. Regulująca siła przekonań człowieka w jego realnej działalności życiowej realizuje się za pośrednictwem wyrażania woli. Przekonania to idee ucieleśnione w działaniu i działanie oświetlone ideą. Jest więc to więź dwustronna: im głębsze i trwalsze są przekonania, a w konsekwencji interesy i cele, tym silniejsze jest dążenie do ich realizacji, i przeciwnie — im silniejsza wola tym bardziej czynnie wyrażane są przekonania. Właśnie przekonanie stanowi jedno z najbardziej ważnych składowych silniej, aktywnej społecznie osobowości. Nawet osobowość silna z natury niewiele może osiągnąć, jeżeli nie wspiera się

¹³ K. Marks, F. Engels: *Sočinenia*. T. 1, s. 118.

na głębokim przekonaniu o słuszności swej sprawy. Właśnie przekonanie nadaje człowiekowi siłę, by bronić sprawy uznanej za słuszną nawet w pojedynkę, właśnie przekonanie o słuszności pomaga znosić cierpienia, motywuje do poświęcenia w imię ideałów naukowych, społeczno-politycznych, czy też innych¹⁴. W przekonaniach łączą się harmonijnie uświadomione *powinienem*, głęboko odczute *chcę* i praktyczne *mogę*; ujawnia się w tym także i charakter człowieka, i natura kontekstu społecznego, w którym żyje i tworzy. Historia świadczy, że zwolennicy jakichś przekonań nierzadko stawali w sprzeczności z samym sobą, gdy byli zmuszeni działać wbrew swym przekonaniom¹⁵. Wspomnijmy gorzkie słowa M. A. Niekrasowa, brzmiące jak wyrzut jego sumienia:

*Nie handlowałem lirą, lecz bywało
— Kiedy zagroził los nieubłagany,
W struny fałszywe liry uderzała
Ma ręka...*

Wierność własnym przekonaniom, to nie tylko obowiązek myślącego uczciwie człowieka, lecz także wewnętrzny głos jego sumienia. W każdym człowieku, mieszka niewidoczny obserwator, który czuwa, by jego postęпки odpowiadały przekonaniom. Ten obserwator nazywany jest głosem sumienia. Znane są słowa Giordano Bruno: *Trwam przy tym i nie mogę inaczej!*

Zdarzało się, że dzieła nawet wielkich ludzi nosiły na sobie *czarne*

¹⁴ Trzeba mieć wewnętrzną świadomość konieczności pójścia na śmierć w imię życia, do więzienia w imię wolności i posiadać siłę przeżycia z otwartymi oczami całego piekła życia, czując w swej duszy wielki, z tego życia wzięty hymn piękna, prawdy i szczęścia (F. Dzierżyński: *Dziennik zakłucennego*. Moskwa 1966, s. 18). W tym rewolucjonście wszystko było prawdziwe, uczciwe: jego miłość, jego nienawiść, jego natchnienie i gniew, jego słowa i czyny. Kiedy znalazłem się w berlińskim więzieniu Moabit — jednym z najgorszych więzień politycznych w Niemczech — pisał inny rewolucjonista G. Dymitrow — *umieszczono mnie w celi z potrójnym zamkiem, przeznaczonej dla ludzi, którzy popełnili najcięższe przestępstwa. Na drzwiach celi napisane były słowa: Porzućcie wszelką nadzieję, wy którzy tu wchodzicie. Uśmiechnąłem się do siebie i pomyślałem: do mnie to nie może się donosić. Dlaczego? Ponieważ byłem głęboko przekonany, że cokolwiek by się ze mną stało, nawet jeżeli mnie zabiją, idea za którą walczyłem nie może zostać pokonana* (G. Dymitrow: *Izbrane proizvedenia*. T. 2, Moskwa 1957, s. 435).

¹⁵ Mówimy o wewnętrznym rozkładzie i nawet duchowej tragedii jednostki, gdy człowiek odczuwając jedno, zmuszony jest mówić i postępować wręcz przeciwnie. Tak np. francuski myśliciel J. Meslier był utopijnym komunistą z przekonania i duchowym z zawodu. Ze względu na swą pozycję zmuszony był głosić idee, w których fałszywość nie wątpił. Natomiast poglądy, które uznawał za jedynie słuszne, zmuszony był do czasu ukrywać, co stanowiło tragedię jego życia.

piętno rynku, wbrew przekonaniom ich twórców, w sercach których żyło wzniosłe marzenie o pełnej swobodzie twórczości. Stąd bierze się ich smutek i żal. Stąd ich skryte lub jawne niezadowolenie. Stąd — mówiąc słowami A. Łunaczarskiego — ich przekleństwa rzucane na przemoc oraz dumne protesty są niczym innym jak zwrotem do potomnych: *Wybaczenie, jeżeli na naszym grzbiecie jest garb, lecz wszystko co w nas piękne, dobre, radosne, uczciwe, lśniące talentem, wszystko to przekazujemy wam*¹⁶. Człowiek może dysponować różną miarą przekonania — od ślepego fanatyzmu do pełnego niepewności zwątpienia. Jedni nie mają twardych przekonań, płyną więc z prądem cudzych myśli. Dla innych natomiast wątplenie nie znaczy jeszcze zdrady swych przekonań. Podważając je w wątpliwość, człowiek może na gruncie własnego doświadczenia, w rezultacie rozmyślań, kontaktów z innymi, wnikliwej lektury wybitnych, a tym bardziej genialnych dzieł literatury filozoficznej, naukowej, artystycznej, umocnić się w swych przekonaniach i bardziej jeszcze uwierzyć w ich słuszność.

Wiarę określa się zwykle jako uznanie prawdziwości nie dowiedzionego twierdzenia, zjawiska itd. Świadomość potoczna wiąże, jak wiadomo, pojęcie wiary z jedną tylko jej postacią — wiarą religijną, tzn. przyjmowaniem określonych twierdzeń, dogmatów — na przykład o istnieniu i naturze bóstwa oraz trzymaniem się ich wbrew danym naukowym. Dogmaty wiary występują jako aksjomaty, stanowiące podstawę dla rozmyślań (*wierzę, aby zrozumieć* — nauczał Augustyn; możliwe jest zaś i podejście racjonalistyczne: *rozumiem, aby uwierzyć* — twierdził A b e l a r d). Problem wiary jest jednak bardziej złożony. Wiara jako fenomen osobowy i społeczno-psychologiczny może być świadoma, głęboko uzasadniona (np. wiara w ideały), a może być także nieuzasadniona, znajdować się na irracjonalnym poziomie wewnętrznego, duchowego świata człowieka.

W. I. Lenin traktował uczucie *historycznego optymizmu, siłę ducha*, przekonanie, gorącą wiarę w ideały rewolucji, jako niezbędną cechę światopoglądu budowniczych nowego społeczeństwa. *Marksizm* — pisał — *różni się od wszystkich innych teorii socjalistycznych charakterystycznym zespoleniem absolutnej naukowej analizy obiektywnego stanu rzeczy i obiektywnego przebiegu ewolucji z najbardziej zdecydowanym uznaniem znaczenia rewolucyjnej energii, rewolucyjnej twórczości, rewolucyjnej inicjatywy mas*¹⁷. Treść światopoglądu, jego komponenty strukturalne nie miałyby praktycznego sensu dla człowieka i społeczeństwa, gdyby nie uznawał on ich prawdziwości. Człowiek z zasady nie jest w stanie uwierzyć w coś, co z góry jest dlań fałszywe, nie może mieć fałszywych zasad

¹⁶ A. V. Lunačarski: *Sobranie sočinienja*. T. 1, Moskva 1963, s. 27.

¹⁷ A. V. Lunačarski: *Sobranie sočinienja*. T. 1, Moskva 1963, s. 27.

ideału, oczywiście jeżeli wie o ich fałszywości. W tym kontekście powstaje niezwykle skomplikowany problem prawdziwego i nieprawdziwego światopoglądu.

V. ŚWIATOPOGLĄD PRAWDZIWIY I NIEPRAWDZIWIY

Gdy mowa o światopoglądzie, którego głębokim uzasadnieniem jest wiedza, wówczas powstaje oczywiście pytanie: czy podlega on osądowi i badaniu z punktu widzenia prawdziwości? Kwestia ta wcale nie jest tak prosta, jak to się może wydawać na pierwszy rzut oka. Przecież fałszywy światopogląd zakłada także i nieprawdziwy sposób myślenia i popycha człowieka ku fałszywemu wzorcowi życia.

W literaturze zagranicznej stawia się kwestię prawdziwości światopoglądu nader swoiście. Nierzadko światopogląd traktowany jest jedynie jako umowny system idei, wyrażający się w określonej pozycji społecznej. Jest on subiektywny i jako taki przeciwstawny nauce. Światopogląd jest niebezpieczny, czego przyczynę upatruje się w tym, że może on służyć jako źródło fanatyzmu i psychoz masowych. Dla sukcesu partii rządzącej w walce społecznej konieczne jest, jak sądzą niektórzy zachodni socjologowie, aby ludzie nie namyślali się nad przesłankami swego światopoglądu, aby wierzyli w jego obiektywność, w jakoweś *prawo świata*, z którego wynika ich ideał, nie podlegający jakimkolwiek sprawdzeniu. E. Topitsch wskazuje na przykład, że najbardziej niebezpieczny typ takiej wiary prezentują Marks i Engels. U Marksa wyróżnia Topitsch stronę naukową i czystej wody utopię. Marksizm jest naukowy, gdy dowodzi subiektywności wszelkiej ideologii, lecz zrywa z naukowością zupełnie, gdy własną ideologię podaje za prawdę obiektywną. Z punktu widzenia Topitscha światopogląd *jest systemem czysto subiektywnych umowności, inspirującym marzeniem, ideałem obojętnym wobec prawdy, za pomocą którego wodzowie kierują bezmyślnym, milczącym i pokornym tłumem*¹⁸.

Nie ma nawet potrzeby mówić, że tego rodzaju krytyka marksizmu pozbawiona jest wszelkich podstaw. Marksizm nie jest światopoglądem zamkniętym, ani *absolutnym*, dążącym do powodowania niskimi instynktami mas. Marksizm to nie zastygły dogmat, lecz rozwijająca się twórczo nauka, światopogląd. *Jedyny wniosek z tego podzielanego przez marksistów poglądu, że teoria Marksa jest prawdą obiektywną, brzmi: krocząc drogą teorii Marksowskiej, będziemy się coraz bardziej zbliżali do prawdy*

¹⁸ Por. M. Lifšyc: *Mitologija drevnija i sovremennaja*. Moskva 1980, s. 253, 256.

obiektywnej (nigdy jej nie wyczerpując); krocząc zaś wszelką inną drogą nie możemy dojść do niczego prócz zamętu i fałszu¹⁹.

Jak w marksizmie rozwiązuje się zatem problem prawdziwego i nieprawdziwego światopoglądu? Informacyjno-ontologiczne treści światopoglądu — wiedza — mogą być zarówno wiarygodne, prawdziwe, jak i fałszywe: błąd podąża za wiedzą wszędzie, jak cień. W ostatecznym rachunku zagadnienie prawdziwości czy nieprawdziwości wiedzy (podobnie jak i światopoglądu w całości) rozwiązywane jest przez praktykę. I w ogóle problem ten trzeba rozpatrywać w związku z ogólnym rozumieniem prawdy w marksizmie. Bez względu na to, jaki element struktury światopoglądu będziemy rozpatrywać — czy będą to ideały, przekonania, wiara, sądy oceniające — wszystkie one mogą być prawdziwe i posiadać treść, mogą też być fałszywe i puste. Kwestia prawdziwości ideałów jest niezwykle złożona i mało opracowana: prawda jest wszak zgodnością myśli i rzeczywistości, mówiąc o ideałach pozostajemy natomiast w sferze tego, co możliwe, a nie w sferze rzeczywistości. Dopiero przyszłość może potwierdzić prawdziwość lub dowieść nieprawdziwości ideałów. Nie mniej złożona jest sprawa prawdziwości lub nieprawdziwości przekonań, wiary i ogólnie sądów wartościujących: wszystko jest tu wszak uwarunkowane przez stanowisko społeczno-polityczne, moralno-psychologiczne, a także estetyczne jednostki, grupy społecznej i całego społeczeństwa.

Można wyróżnić strategiczny i taktyczny poziom światopoglądu. O strategicznym poziomie światopoglądu mówimy mając na uwadze daleki horyzont poszczególnych perspektyw, te długoterminowe zadania, których rozwiązanie przybliży nas do urzeczywistnienia naszych ideałów, co staje się możliwe jedynie poprzez osiągnięcia nauki, filozofii i praktyki społecznej. Czymś innym jest taktyczny poziom światopoglądu, gdzie zasady światopoglądowe realizują się w toku codziennego, powszedniego życia.

VI. ŚWIATOPOGLĄD: CAŁOŚĆ, JEDNOŚĆ

Kiedy mówimy *całość* i *jedność*, może się wydawać, że używamy dwóch różnych słów na oznaczenie tego samego. A tymczasem tak nie jest. Co rozumiemy zatem pod całościowym charakterem światopoglądu? To, jak się wydaje, harmonijna jedność elementów, tworzących strukturę światopoglądu. Trudno na przykład wyobrazić sobie, aby przekonania jakiejś jednostki przeczyły jej ideałom, ideały zaś jej orientacjom wartościującym. Trudno sobie również wyobrazić, aby w światopoglądzie jednostki istniały jednocześnie przekonania ze sobą sprzeczne.

¹⁹ W. I. Lenin: *Dzieła*. T. 18, Warszawa 1954, s. 133.

Ponieważ światopogląd, jak już wspomniano, stanowi duchowy kościół osobowości, jej elementarną osnowę, uznając istnienie wewnątrz niego sprzeczności musielibyśmy tym samym przyznać, że nie stanowi całości także i sama osobowość. Czy jednak w takim przypadku można mówić o osobowości w pełnym sensie tego słowa? W pełni zasadne więc jest twierdzenie, że mowa być może nie o sprzeczności w światopoglądzie indywiduum, lecz o walce pomiędzy jego stanowiskiem światopoglądowym i namiętnościami duszy, między żarem serca a chłodem rozumu, między różnymi motywami jego działania. I jeżeli człowiek jest rzeczywiście osobowością, postępowanie jego w ostatecznym rachunku podyktowane będzie przez jego światopogląd (aczkolwiek w momencie wyboru decyzji może to nie być dla jednostki oczywiste, tzn. ujawnić się jej w dokonanej dopiero *post jactum* refleksji).

Dlaczego więc światopogląd jednostki nie może być wewnętrznie sprzeczny? Dlatego, że nie może być sprzeczności między elementami wchodzącymi w jego strukturę i treść, ponieważ wszystkie one tak lub inaczej zacierają do jednolitego teoretycznego ośrodka — filozofii, a zatem dostosowują się do włączonych do jej struktury elementów: naukowych, społeczno-politycznych, artystycznych, etycznych, codziennych itd.

Tylko jednostka posiadająca całościowy światopogląd charakteryzuje się głęboko obywatelską postawą, o czym tak przenikliwie pisała R. Luksemburg. Charakteryzując rolę światopoglądu w twórczości wybitnych pisarzy rosyjskich ubiegłego wieku, podkreślała: *Światopogląd — oto, co nadało najsztudniejszą czułość społecznemu sumieniu literatury rosyjskiej, co tak jaskrawo zaostriżyło jej rozumienie różnych charakterów, typów i warstw społecznych; światopogląd — oto co zrodziło chorobliwą wręcz wrażliwość, ukwiecającą obrazy literatury rosyjskiej oślepiającymi niemal barwami; właśnie światopogląd natchnął ją do nieustannych poszukiwań i intensywnej zadumy nad społecznymi zagadkami, nadał zdolność obejmowania wzrokiem artysty ustroju społecznego w całej jego szerokości i wewnętrznej komplikacji i zobrazowanie go w potężnych dziełach*²⁰.

Jednakowoż różne postęпки jednostki mogą być sprzeczne z jej światopoglądem (często jest tak pod wpływem okoliczności zewnętrznych), jak już o tym była mowa w związku z wyznaniem poety N. Niekrasowa.

Stanowiąc całość, światopogląd nie jest czymś homogenicznym, czego elementy są ze sobą powiązane mechanicznie, lecz czymś polifonicznym, wielobarwnym, dysponującym niejednakowym brzmieniem dźwięku i miarą napięcia. I tylko jako taka polifoniczna całość może on rozwijać się, komplikować, wzbogacać, stając się oraz bardziej precyzyjnym mecha-

²⁰ R. Luksemburg: *O literaturze*. Moskwa 1961, s. 139.

nizmem regulacji aktów postępowania człowieka, tym samym jeszcze głębiej wrasta w jego jestestwo.

Niekiedy wskazuje się na sprzeczności w światopoglądzie indywiduum, twierdząc, że realizacja ideałów społecznych może być środkiem dla osiągnięcia celów egoistycznych.

Częstokroć mamy tu do czynienia ze zwykłym niezrozumieniem istoty sprawy. W rzeczywistości zaś nie ma tu żadnej sprzeczności, ponieważ ideały (o których w takich przypadkach się mówi) nie weszły w strukturę światopoglądu, nie stały się jego organiczną częścią, nie przekształciły się w formę przekonań, a więc pozostały wobec światopoglądu zewnętrzne, w postaci tak zwanej nominalnej formy światopoglądowej²¹.

Światopogląd ma charakter całościowy, można też mówić o jego jedności. Wskazując na całościowy charakter światopoglądu mamy na myśli przede wszystkim światopogląd jednostki. Kiedy natomiast mowa o jedności światopoglądu, to idzie o grupy społeczne, klasy i społeczeństwo w całości.

Podstawę jedności światopoglądu społecznego stanowi przede wszystkim wspólnota interesów, co także określa ogólnie strukturę tego światopoglądu. Na przykład jedność współczesnego światopoglądu w skali całej ludzkości, związana jest z dążeniem do zachowania pokoju, podtrzymania ekologicznej równowagi w przyrodzie i poziomu demograficznego.

Ponieważ jednak społeczeństwo ludzkie nie jest socjalnie jednorodne, to w odniesieniu do różnych grup społecznych mówić można raczej o jedności, a nie o całościowym charakterze światopoglądu. Niezależnie od pozornej tożsamości tych pojęć zachodzą między nimi również i określone różnice. Nie można na przykład, mówić o całościowym charakterze światopoglądu ekologicznego całej ludzkości, a raczej o jego jedności. Tak więc na czym, w odróżnieniu od całościowego charakteru, polega jedność światopoglądu?

Jedność światopoglądu polega na wspólnocie interesów. Jak wiadomo różne grupy społeczne, różne klasy, dysponują jednolitym światopoglądem ze względu na wspólność ich interesów, a także wspólnotę teoretycznego jądra tego światopoglądu — filozofii. Współczesny światopogląd burżuazyjny charakteryzuje się niewątpliwą jednością, u podstaw której spoczywa przede wszystkim wspólnota interesów klasowych, a także wspólnota pryncypiów filozoficznych, wspólnota tradycji historycznych itd. Jedność światopoglądu właściwa jest także i innej klasie społeczeństwa burżuazyjnego — proletariatowi. Lecz jedność tego światopoglądu ma charakter zasadniczo odmienny w odróżnieniu od jedności światopoglądu

²¹ Por. G. S. Batiščev: *Celostnost' kultury i beskoniečnoe mirovozzrenie-českoje stanovlenie čeloveka*. W: *Mirovozzrenie*, op. cit., s. 66.

poglądu klasy kapitalistów, który charakteryzuje się pluralizmem, eklektyzmem itd. Wynika to z niejednorodności samych interesów klasowych (interes wielkiej burżuazji nie pokrywa się np. z interesami burżuazji drobnej), a także z różnorodności podstaw teoretycznych tego światopoglądu. Dla współczesnego społeczeństwa burżuazyjnego charakterystyczny jest niebывały pluralizm doktryn filozoficznych.

Zasadniczo odmienna jest od burżuazyjnego jedność światopoglądu w społeczeństwie socjalistycznym wywodzącego się z filozofii marksistowsko-leninowskiej. Należy zauważyć, że w tym przypadku jedność światopoglądu charakteryzuje się także i jego zwartością.

Światopogląd jednostki włącza się w powszechny potok ponadjednostkowych form duchowego życia społeczeństwa. Ze swej strony jednostka w procesie wychowania i kształcenia jak gdyby żywi się sokami światopoglądu swej grupy społecznej. Trwa nieustanny proces wzajemnego wzbogacania *ponadjednostkowego* i *jednostkowego* światopoglądu.

Cel strategiczny światopoglądu marksistowsko-leninowskiego zawiera się w tym, aby każdy widział sens życia w walce o praktyczne ucieleśnienie naszych ideałów, by świadomie budował nowe społeczeństwo. Innymi słowy, aby światopogląd jako zjawisko społecznej świadomości przekształcił się w światopogląd każdego indywiduum, określając jego aktywną postawę życiową.

Problem jedności światopoglądu ma zatem bezpośredni związek z kwestią świadomości klasowej. W społeczeństwie antagonistycznym nie ma i nie może być jednolitego światopoglądu, gdyż każda klasa ma swój specyficzny światopogląd. W zależności od tego, czy interesy danej klasy są zgodne z obiektywną tendencją rozwoju społecznego, czy jest ona nośnikiem bardziej postępowego sposobu produkcji, czy też nie, jej światopogląd może być konsekwentnie naukowy lub nienaukowy, materialistyczny lub idealistyczny, rewolucyjny lub reakcyjny. Światopogląd burżuazji był początkowo postępowy, gdy jako klasa wschodząca przeciwstawiała się feudalizmowi. Po zdobyciu władzy natomiast jej światopogląd staje się konserwatywny i reakcyjny.

Przełożył:
Miroslaw Skwieciński